Nr 243. Kraków, Piątek 31 Maja 1912. Rok XXXI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna. ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego. Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchsbaum, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Sprawa kanałów.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń. W komisyi gospodarczo-wodnej pos. Angermann podniósł, że budowa dróg wodnych jest koniecznością państwową. Mowca wystąpił przeciw przeciwnikom kanałów i przeciw zarzutowi przekupstwa; wskazywał, że rentowność kanałów fałszywie obliczono. Także Rusini są w głębi serca za drogami wodnymi, bo pragną poprawy położenia swoich rodaków. Koło polskie głosować będzie za nowelą; zastrzega sobie w dyskusyi szczegółowej zmiany, pożądane w interesie państwa.

Z Koła polskiego.

(Telefonem.)

Wiedeń, 31 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego przed porządkiem dziennym minister Długosz przedstawił obecny stan prac budowlanych na linii kanału galicyjskiego. W dyskusyi zabierali głos pp. Śliwiński, Kozłowski, Haller i Kędzior.

Pos. Zamorski przedstawił sprawę lokautu w Białej. Po dyskusyi jednogłośnie uchwalono działać w kierunku usilnej akcyi pośredniczącej organów państwowych, celem zniesienia lokautu.

Potem obradowano nad akcyą ratunkową z powodu powodzi w Galicyi zachodniej. Przemawiali pp. Wróbel, Banaś, Tetmajer, Dobija, Łazarski, Kędzior, Witos i Osuchowski.

Jak się w Galicyi odbywa regulacya rzek.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego poseł Łazarski przedstawił sprawę obwałowania Wisły w powiecie bialskim i oświęcimskim od Kaniowa do Oświęcimia. Wisła stanowi tam granicę między Prusami a Galicyą i według umowy z r. 1898 miało nastąpić równoczesne obwałowanie jej po obu stronach do r. 1910. Tymczasem po stronie pruskiej obwałowanie rzeczywiście nastąpiło na przestrzeni kilkunastu kilometrów, gdzie wybudowano ogromne wały ochronne, po stronie galicyjskiej natomiast nic nie uczyniono. — Sytuacya z tego powodu stała się jeszcze groźniejszą, ponieważ cała woda z Wisły rozlewa się po terytoryum austryackiem i wyrządza corocznie ogromne szkody.

Mowca w ostrych słowach napiętnował te skandaliczne stosunki i wyraził tem większe oburzenie, że po stronie pruskiej ochrona własności obywateli nastąpiła właśnie podług umowy.

Poseł Łazarski przedstawił następnie niedostateczne postępy w robotach na Sole, Białce i Żylce i prosił prezydyum Koła o interwencyę w tych sprawach.

Rusini a jubileusz lwowskiej wszechnicy.

(Telefonem.)

Lwów, 30 maja.

Na środowej ukraińskiej „akademii", mającej być kontrdemonstracyą wobec obchodu 250-lecia uniwersytetu lwowskiego, poseł z Bukowiny, Smal-Stocki, oświadczył stanowczo, że pomimo różnych zasadniczo wytycznych polityki, ruscy posłowie bukowińscy w walce o ukraiński uniwersytet we Lwowie pójdą ręka w rękę z posłami z Galicyi i niema żadnych konsek[illegible] któreby ich skłoniły do odwrotu.

Re[illegible]zentant ukraińskiej socyalnej-demokracyi dr Mełeń przez długi czas nie mógł wcale przyjść do głosu, gdyż go zakrzyczano. Gdy się wreszcie uciszyło, oświadczył, że socyaliści są za utworzeniem uniwersytetu ruskiego we Lwowie.

Reprezentant ruskiej młodzieży akademickiej oświadczył, że młodzież bez względu na straty, na zwichnięcie karyery, będzie walczyć o uniwersytet do upadłego.

Wkońcu poseł K. Lewicki oświadczył, że Rusini nie dadzą się sprowokować. Niechaj się — mówił — strona przeciwna dopuszcza bezprawia, nam to tylko pomoże.

Po uchwaleniu znanych już z poprzednich doniesień rezolucyj uczestnicy „akademii", nie uchwaliwszy zapowiadanej „dostojnej odpowiedzi", rozeszli się.

Sprawa chełmska w Radzie państwa.

(Telegr. „N. Reformy").

Petersburg. W komisyi Rady państwa dla sprawy chełmskiej poseł Chrzanowski dowodził przedewszystkiem, że projekt ten nie jest do przyjęcia, z powodu, że nie jest wywołany koniecznościami państwowemi. Projekt jest owocem agitacyi nacyonalistycznej, w której rolę wybitną odegrało duchowieństwo prawosławne. Ludność prawosławna w Chełmszczyźnie bynajmniej nie jest przychylnie usposobiona dla projektu wyłączenia, przyjętego przez Dumę. Czas jeszcze naprawić tę omyłkę i powiedzieć, że cały projekt jest niepożądany. Mowca twierdzi dalej, że już obecnie dają się zauważyć następstwa przyszłego projektu prawa. Ludność kraju jest rozdrażniona. Projekt w treści swojej jest tak niezupełny, że w praktyce wywoła szereg wielkich niedogodności, dla których poprawienia Izby prawodawcze będą zmuszone do wydania nowego prawa.

Rusini grożą hałaśliwą obstrukcyą.

(Telefonem.)

Wiedeń, 31 maja.

Wczoraj odbyła się między posłami ruskimi a ministrem oświaty konferencya w sprawie uniwersytetu. Także klub ruski odbył naradę w sprawie dalszej taktyki. Posłowie radykalni domagali się, aby w orędziu cesarskiem wymieniono wyraźnie Lwów, jako siedzibę uniwersytetu ruskiego. Posłowie umiarkowani sądzili, że ten punkt nie jest tak ważny, gdyż i tak ostateczna decyzya zależeć będzie od parlamentu. Dziś odbędzie się dalszy ciąg narady.

Rusini stawiają — jak twierdzą — rządowi rodzaj ultimatum do 1 czerwca, do którego to dnia ma im być zakomunikowaną treść orędzia cesarskiego, jakoteż wydanie przychylnych przepisów przejściowych. Jeżeliby to rząd uczynił, a treść orędzia i przepisy przejściowe były dla nich zadowalniające, Rusini nie będą obstruowali. W przeciwnym razie grożą Rusini rozpoczęciem obstrukcyi hałaśliwej. Wczoraj opowiadali Rusini w kuloarach, a zwłaszcza dziennikarzom niemieckim, że przywieźli ze sobą do Wiednia wszystkie instrumenty obstrukcyjne, których używali w Sejmie galicyjskim i chcą rozpocząć w parlamencie taką samą obstrukcyę, jaką uprawiali w Sejmie galicyjskim.

Jak słychać, dziś ma być zakomunikowana Rusinom treść orędzia cesarskiego w sprawie uniwersytetu.

Groźba odroczenia parlamentu.

(Telefonem).

Wiedeń, 31 maja.

Wobec gróźb obstrukcyjnych ze strony Rusinów, sądzą, że może przyjść do rychłego odroczenia parlamentu, gdyby hałaśliwa obstrukcya rzeczywiście się rozpoczęła, tem bardziej, że także z innych stronnictw wyłaniają się różne trudności.

Trudności parlamentarne.

Wiedeń, 31 maja.

W Związku niemieckim toczyła się wczoraj żywa dyskusya, w czasie której wielu posłów czyniło rządowi zarzut, że dał Czechom różne przyrzeczenia za ich głosowanie za przedłożeniami wojskowemi. Uchwalono rezolucyę, w której stwierdza się, że Związek niemiecki nic o tych przyrzeczeniach nie wie i nigdyby się na takie transakcye nie zgodził. Wiele trudności wywołuje też sprawa kanałowa. Posłowie wiedeńscy zgłosili wczoraj ponownie wniosek o rozpoczęcie budowy kanału Dunaj—Odra. Wniosek ten, jakoteż żądania posłów alpejskich i niemieckich posłów z Czech natrafiają jednak na silną opozycyę w łonie rządu.

Z Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 31 maja.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów w dyskusyi nad pragmatyką służbową przemawiali posłowie Pantz, Rasin, Schensswohl i Toneli, poczem dyskusyę generalną zamknięto i po wyborze mowców generalnych Stölzla i Hocka obrady przerwano.

Poseł Schubert przemawiał w sprawie naglego wniosku o reformie podatku domowo-czynszowego.

Minister Georgi odpowiadał na interpelacye.

Poseł Okuniewski w zapytaniu do prezydenta zwraca uwagę na wniesioną dziś przez Rusinów interpelacyę, w której żądają wyjaśnień z powodu sprzeczności, panującej między sprawozdaniem „Polnische Korresp." o mowie ministra Zaleskiego na posiedzeniu Koła polskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego, a pomiędzy przyrzeczeniami, jakie dał hr. Stuergkh 30 kwietnia i ministrowie Hussarek i Heinold dnia 7 maja co do terminu i siedziby uniwersytetu.

Prezydent oświadczył, że doręczy interpelacyę interesowanym ministrom.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne dziś.

Interpelacye wnieśli: Łyszczarz w sprawie procesu Banku parcelacyjnego, Siengalewicz w sprawie strajku robotnic w fabryce papieru w Sasowie, Madej w sprawie ustanowienia terminu dla klasyfikacyi koni w Galicyi, Bojko w sprawie obrazy uczuć narodowych Polaków przez urząd pocztowej Kasy Oszczędności w Wiedniu, Witos w sprawie postępowania władz politycznych przy przyznawaniu zapomóg rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia.

Obrady komisyi.

Wiedeń. Subkomitet komisyi prawniczej dla obrad wstępnych nad procedurą karną wojskową przyjął §§ 10 i 17 drugiego głównego rozdziału po dłuższej dyskusyi bez zmiany. — W ciągu dyskusyi pos. Liebermann postawił kilka wniosków o zmianę. Inni mowcy, a wśród nich i sprawozdawca dr Isopescul bronili postanowień projektu. Następne posiedzenie odbędzie się 5 czerwca.

Wiedeń. Do subkomitetu, zaproponowanego w komisyi szkolnej przez posła Halbana, wybrano między innymi pos. Halbana i Kolessę.

Dodatek drożyźniany zamiast pragmatyki.

(Telefonem.)

Wiedeń, 31 maja.

Ze strony posłów wdrożono wczoraj akcyę celem uzyskania od rządu dodatku drożyźnianego na II półrocze dla urzędników państwowych, ze względu na to, że nie ma widoków, aby pragmatyka służbowa została wprowadzona z d. 1 lipca.

Minister Zaleski o reformie finansów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 31 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej w dalszym ciągu dyskusyi nad prowizoryum budżetowem oświadczył minister Zaleski, że nie uważa za słuszne propozycyi referenta, aby w ramach prowizoryum budżetowego dokonać dodatków do podatku od wódki i osobisto-dochodowego. Co do t. zw. „małego" planu finansowego, zaznacza minister, że nie chodzi tu o przeciwieństwo między małym a wielkim planem, ale o zaspokojenie najważniejszych potrzeb. Najważniejszą jest poprawa bytu urzędników, na co potrzeba 30 milionów. Minister pragnie, aby pragmatyka służbowa w r. 1913 mogła wejść w życie.

Ważną jest także kwestya sanacyi finansów krajowych. Zupełna sanacya, projektowana przez rząd, nie będzie osiągniętą, należałoby jednak przeprowadzić te sprawy, które dla krajów są potrzebne (kwestye szkolne, poprawa płac nauczycieli). Rząd pragnie część zwiększonych dochodów przydzielić krajom. To jest pierwszy etap, dla którego chodzi o pokrycie. Drugi etap stanowią inne sprawy, których przeprowadzenia Izba pragnie, jak kolejnictwo, praca gospodarczo-wodna i t. p. Można więc mówić o małym planie finansowym i tymczasowo załatwić część przedłożeń podatkowych.

Minister uznaje, że wiele rzeczy należy zreformować, w pierwszym rzędzie ustawy podatkowe; wdawać się jednak w dyskusyę nad reformami, które należałoby zrealizować z dziś na jutro, nie jest możliwem. Co do reformy podatku domowego oświadczenie prezydenta ministrów w plenum wywołało nieporozumienie. Prezydent ministrów nie zaprzeczył konieczności tej reformy, zaznaczył tylko, że teraz nie jest możliwem pójść tak daleko, jak to proponował jeden z poprzednich rządów i jak tego pragną niektórzy posłowie.

Minister wskazał przytem, że dwóch zasad należy tu koniecznie przestrzegać: 1) dzisiejszy stan finansów państwowych nie może zrezygnować z dochodów tego podatku; reforma nietylko ma wyjść na korzyść właścicieli domów, ale i lokatorów i stanowić dla nich stałą ulgę. Konieczną jest reforma podatku domowo-klasowego w dwóch najniższych klasach i rząd niebawem wystąpi ze swemi propozycyami.

Wskazawszy na sprawę kolei lokalnych, zaznaczył minister, że rząd bardzo poważnie temi sprawami się zajmuje. Minister przyznaje wkońcu, że kurs rent na razie stoi nisko, ale niema powodu do pesymizmu i przedstawienia naszego kredytu za niekorzystny.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Deszcze i powodzie na Węgrzech.

(Tel. „N. Reformy".)

Budapeszt. Połączenie kolejowe między Karansebcs a Ferdinandsbergiem jest przerwane. Woda zniosła kilka mostów. Orient-Expres dojechał tylko do Nowego Karansebcs. W komitacie Arad od wczoraj pada znowu bez przerwy deszcz. W Nowej Mołdawie pada deszcz bez przerwy od tygodnia. Potoki górskie ogromnie wezbrały. 8 domów zawaliło się.

Budapeszt. Stan wody w Dunaju ciągle wzrasta.

Sytuacya na Węgrzech.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Budapeszt, 31 maja.

Między posłem Justhem a posłem Sterenyim z partyi Kossutha przyszło dziś w gmachu parlamentu do bardzo ostrego starcia, ponieważ Justh oświadczył, że umowy, zawarte w sprawie reformy wyborczej, przyszły bez jego wiedzy do skutku i że jeżeli dalsze rokowania odbędą się bez jego wiedzy, to on nie będzie się czuł niemi związany. Justh potępił też postanowienie opozycyi co do zastanowienia obstrukcyi technicznej. Wczoraj krążyły w parlamencie pogłoski, że Justh nosi się z zamiarem wystąpienia z partyi, względnie złożenia mandatu.

Między rządem a przywódcami stronnictw toczyły się wczoraj rokowania kompromisowe. — Największą trudność stanowi obecnie sprawa skreślenia paragrafu 43 ustawy wojskowej co do powoływania rezerwistów pod broń w czasie pokoju. Opozycya proponuje, aby na wypadek, gdyby paragrafu tego nie udało się skreślić, zaprowadzono 4-letnie, a nawet 6-letnie prowizoryum wojskowe, z ograniczonem podwyższeniem kontyngentu rekruta. Partya rządowa jednak nie chce się na to zgodzić. — Opozycya żąda też, aby z ustawy o procedurze karnej wojskowej skreślono postanowienie o niemieckim języku jako służbowym.

Budapeszt. Stronnictwa opozycyjne przyszły do zupełnego porozumienia w sprawie reformy wyborczej. Dzisiaj obrady dotyczyć będą taktyki wobec reformy wojskowej i rządu.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. (Węg. B. kor.) W sejmie kontynuowano wczoraj dyskusyę wojskową. Przemawiał pos. Abraham (p. Justha), który postawił wniosek z wezwaniem rządu, aby wpływał na znaczne zniżenie kosztów wojskowych.

O zaburzenia w Świeciu.

(Tel. „Nowej Reformy").

Grudziądz. Na procesie o głośne zaburzenia w Świeciu sala i galerya przepełnione. Po odczytaniu aktu oskarżenia, obrońca Łaszewski żądał wyjaśnienia przyczyn unieważnienia 720 głosów polskich, jako podstawy rozruchów, a tem samem oskarżenia. Pomimo protestu prokuratora, sąd zgodził się na to. Prokurator przy losowaniu odrzucił wszystkich sędziów, mających nazwiska, brzmiące po polsku. Oskarżeni opisali zajścia w sposób, przedstawiony w akcie, przeczyli jednakże, jakoby brali udział w nich i protestowali przeciwko więzieniu bez powodu.

Olbrzymi pożar.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Petersburg. W Reszt wybuchł olbrzymi pożar. **Spaliło się 500 magazynów bawełny, cukru i innych towarów. Szkodę obliczają na 20 milionów rubli.** Zginęło też kilka osób.

Bójki na ulicach Brukseli.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Bruksela. Na zgromadzeniu wyborczem, zwołanem wczoraj przez partyę kierykalną, na którem byli obecni ministrowie, przyszło do wielkich bójek. Podczas zgromadzenia, które odbywało się przy drzwiach zamkniętych przy udziale 3000 osób, przyszło w ulicach do wielkich demonstracyj. Kilku demonstrantom udało się wtargnąć do sali, w której odbywało się zgromadzenie, gdzie przyszło do bójki. Gdy ministrowie opuścili salę, otoczyli ich studenci katoliccy, aby ich uchronić przed atakami demonstrantów. Uczestnicy zgromadzenia zaś udali się przed dom socyalistyczny, w którym wybili wszystkie szyby. W ulicach przyszło następnie do bójek, którym dopiero liczne aresztowania położyły kres.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy").

Wydalanie Włochów z Turcyi.

Konstantynopol. Konsulat niemiecki wydał do wczoraj 750 paszportów dla 18.000 osób. Dzisiaj okręt Lloyda austr. „Bukowina" zabierze wielu Włochów.

Klęska Włochów.

Paryż. Tutejsze dzienniki donoszą, że **Włosi ponieśli koło Buchamed wielką klęskę.** 5000 Włochów udało się w głąb kraju, Turcy jednak napadli ich i odparli. Włosi ponieśli przytem wielkie straty

Oblężenie Fezu.

(Telegr. „N. Reformy".)

Fez, 31 maja.

(Ag. Havasa). Ubiegłej nocy panował spokój. Wydano wszystkie zarządzenia ostrożności wobec ewentualności ataku. Energia naszej obrony, a zwłaszcza zniszczenie jednego meczetu, wywarła na krajowców wrażenie. Posiłki są jeszcze potrzebne, gdyż inaczej nie można wykonać wybitniejszego ataku. Straty po naszej stronie są następujące: 1 oficer zabity a 2 ciężko i 3 lekko rannych, oraz 60 żołnierzy rannych. Straty nieprzyjaciela są znaczne. W jednym rowie znaleziono 35 zwłok.

Sprawy ekonomiczne.

(Telegr. „N. Reformy".)

Z Banku austro-węgierskiego.

Budapeszt. Na posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego, odstąpiono od zmiany stopy procentowej, ponieważ stosunki na krajowym targu pieniężnym dalej są naprężone.

Budapeszt. Na posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego generalny sekretarz Pranger zdał sprawę z obecnej sytuacyi finansowej i podniósł, że z powodu nieumotywowanej rezerwy instytucyj bankowych wymagania, stawiane Bankowi austro-węgierskiemu, były większe i tem się tłómaczy, że ilość weksli, znajdujących się w portfelu Banku, jest w tym roku znacznie większa niż w roku ubiegłym, w tym samym czasie. Zresztą stosunki na targu pieniężnym dotąd wcale się nie poprawiły, tak, że o zmianie stopy procentowej teraz nie ma mowy.

Restrykcya kredytu w Niemczech.

Berlin. (B. Wolffa). Na miesięcznem posiedzeniu centralnego wydziału banku państwowego przedstawił Havenstein położenie finansowe i oświadczył, że polityka ostrożności i wyczekiwania w oszacowaniu dyskontu okazała się słuszną. Uchwalono wypłacić 15 czerwca 1½% t. zw. Abschlagsdywidendy

Telegramy

z dnia 31 maja.

Wiec chełmski w Wiedniu.

Wiedeń. Staraniem komitetu reprezentantów stowarzyszeń polskich w Wiedniu odbył się wczoraj wieczorem bardzo liczny wiec w sprawie chełmskiej. Imieniem komitetu dr Gargas oświadczył, że powołuje do prezydyum posłów Głąbińskiego, Łazarskiego i Śliwińskiego. Ponieważ dwaj pierwsi byli nieobecni, przeto prezydyum objął poseł Śliwiński. Referat o sprawie chełmskiej wygłosił dr Gargas.

Wykłady o Galicyi w Wiedniu.

Wiedeń. Z cyklu wykładów państwowo-naukowych, urządzonych staraniem szefa sekcyi Ćwiklińskiego, odbyły się wczoraj w uniwersytecie wiedeńskim dwa wykłady, jeden radcy sądowego Bujaka o historyi rozwoju gospodarczego w Galicyi, drugi radcy sekcyjnego Twardowskiego o uprzemysłowieniu Galicyi. Uczestnicy tych wykładów odbędą w przyszłym miesiącu pod przewodnictwem Ćwiklińskiego naukową wycieczkę po Galicyi.

Małżeństwa wojskowe w Austryi.

Wiedeń. Ministerstwo wojny wydało nowe ważne przepisy co do małżeństw wojskowych. Wprowadzono mianowicie ograniczenia ilości małżeństw w I i II klasie.

Ofiarność czeska.

Praga. Ks. dr Lehner w piśmie do reprezentacyi miasta Winohradów zawiadomił, że celem uświetnienia 25-letniej rocznicy założenia czeskiego uniwersytetu ofiarowuje swą cenną bibliotekę na utworzenie czeskiego instytutu historycznego, oraz 100.000 K na utrzymanie i uzupełnianie tego instytutu.

Bójki w parlamencie.

Lizbona. W Izbie deputowanych przyszło wczoraj z okazyi obrad nad interpelacyą w sprawie złego obchodzenia się z więźniami politycznymi do burzliwych starć, a następnie do bójek między posłami. Wkońcu uchwalono rządowi votum zaufania.

Strajk w Londynie.

Londyn. Mała liczba robotników portowych powróciła do pracy.

O prezydenturę Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork. Prawyborami w New Jersey zakończyła się walka otwarta między Rooseveltem a Taftem. Prawie we wszystkich stanach Roosevelt odniósł zwycięstwo. Jego agenci uważają nominacyę jego na prezydenta za pewną. Z drugiej strony zwolennicy Tafta twierdzą, że potrafi on uzyskać większość w konwencie narodowym.

Zgon słynnego lotnika.

Dayton (Ohio). — Lotnik Wiliam Wright zmarł.

Kronika lwowska.

(Telefonem).

Lwów, 31 maja.

Zamach morderczy obłąkanego literata. Huskowski, który, jak wiadomo, we środę w południe usiłował na ulicy zabić dzierżawcę hotelu Georgea, Bohusiewicza, odstawiony został do aresztów sądu karnego. Jak stwierdzono, we środę uległ on niezwykle silnemu atakowi obłędu, przejawiającego się w manii prześladowczej. Od samego rana był niezwykle rozdrażniony.

Huskowski mieszkał w hotelu „Metropole" wraz z pewnym aktorem. We środę rano przyszedł on do domu ogromnie zdenerwowany. Współlokator jego oświadczył mu, iż otworzył list, nadesłany pod jego adresem. W liście tym jeden ze znanych literatów krakowskich donosił Huskowskiemu, że może mu ofiarować w Poroninie albo w Zakopanem bezpłatne mieszkanie. Zapytał więc Huskowskiego: Cóż, jedzie pan do Zakopanego?

Na te słowa Huskowski zerwał się i krzyknąwszy: Co? Ja do Zakopanego? — rzucił się na niego z rewolwerem, chcąc go zastrzelić. Aktor przestraszony uciekł.

Huskowski nosił się od dawna z zamiarem zastrzelenia Makuszyńskiego, o którym mówił, że wszędzie przedstawia się jako Huskowski, a tylko używa pseudonimu Makuszyński.

Prawdopodobnie też na Makuszyńskiego czatował pod hotelem. Spotkawszy zaś Bohusiewicza, poszedł za nim i jego chciał zastrzelić.

Stan Bohusiewicza nie jest groźny.

Na uniwersytecie lwowskim wpisanych jest w bieżącem półroczu 4692 studentów i studentek, a mianowicie na wydziale teologicznym 338 słuchaczów, na wydziale prawniczym 2896 słuchaczów, na wydziale medycznym 400 słuchaczów i 68 słuchaczek, wreszcie na wydziale filozoficznym 656 słuchaczów i 332 słuchaczek.

Aresztowanie defraudanta. Z Budapesztu donoszą tu: Na żądanie pewnego tutejszego restauratora sprowadzono do dyrekcyi policyi przyzwoicie ubranego mężczyznę, liczącego około 35 lat, bruneta, wysokiego wzrostu, ponieważ nie zapłacił rachunku za spożytą kolacyę. Zapytany o nazwisko, podał, że nazywa się Stanisław Wobl i jest kontrolorem Kasy oszczędności w Stanisławowie.

Celem stwierdzenia tożsamości nieznanego indywiduum, dyrekcya policyi odniosła się telegraficznie do magistratu i do sądu obwodowego w Stanisławowie, skąd niebawem nadeszły potwierdzenia

Równocześnie policyi sąd obwodowy w Stanisławowie aresztował Wobla, który, dopuściwszy się całego szeregu oszukańczych manipulacyj, ulotnił się był w połowie kwietnia ze Stanisławowa. — W szczególności pożyczył u niejakiego D., woźnego filii stan. Banku austro-węg. 1700 K, a kiedy w terminie płatności zjawił się u niego woźny komandyty Banku depozytowego celem zainkasowania pieniędzy, Wobl nietylko odmówił zapłaty, ale okazany weksel podarł.

Nadto miał Wobl pobrać prywatnie od kilku kupców kwoty na prolongacyjne spłaty weksli, lecz zamiast pieniądze, złożone do rąk swoich, zużyć na prolongatę — miał je zatrzymać u siebie.

Po ucieczce Wobla, rozpisano za nim listy gończe, które jednak nie odniosły skutku, aż dopiero teraz przypadkiem, wpadł on w ręce władz budapeszteńskich.

Kronika.

Kraków, piątek 31 maja.

Kalendarzyk kościelny: Anieli i Petronell.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 39; zachód o godz. 7 m. 36; długość dnia godzin 15 min. 57.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, skłonność do burz, łagodnie, pogoda niestała, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Kordyan".

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Przedmiejskie zalecanki".

Teatr maryonetek (ul. św. Jana 8) przedstawienie o godz. 5 po południu.

Szkoła nauk politycznych (ul. Wolska l. 13) wykład od godz. 6 do 7: Prof. dr T. Grabowski: „Hugo Kołłątaj"; od godz. 7 do 8: „Imperyalizm rosyjski".

Zakończenie roku szkolnego w szkole cukierników i piernikarzy w Akademii handlowej o godz. 7 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Bęben".

Subwencye artystyczne. W budżecie krajowym na rok 1912 przeznaczył Sejm jak corocznie z czałt do rozporządzalności Wydziału krajowego w kwocie 6000 K na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach. Z rzeczonego przyznał Wydział krajowy następujące jednorazowe zasiłki: a) na kształcenie się w malarstwie: uczniowie Akademii sztuk pięknych w Krakowie: Sew. Abgarowicz 200 K, Andrzej Oleś 200 K, Jan Hryńkowski 200 K, Wł. Krzyżanowski 200 K, Michał Rekucki 200 K, Tadeusz Szymusik 200 K, Paweł Gajewski 200 K, Jacek Mierzejewski 200 K, Erwin Elster 200 K, St. Klimowski 200 K. Jan Dzik 120 K, Henryk Krzyżanowski 120 K, Zygmunt Wiśniewski 120 K, Maryan Stroński 120 K, Józef Szczęsny 120 K, Kordyan Zamorski 120 K, Michał Ostańczuk 200 K, Wojciech Maślanka w Monachium 200 K, Wanda Zabokrzycka w Monachium 200 K, Łucya Stehlikówna w Krakowie 150 K; b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Jadwiga Koncewska w Paryżu 300 K, Anna Świtalska w Paryżu 250 K, Anna Walewska w Monachium 150 K, uczniowie Akademii sztuk pięknych w Krakowie: Ludwik Żochowski 200 K, Michał Hawryłko 200 K; na kształcenie się w śpiewie: Antonina Frączkowska w Medyolanie 250 K, Nina Szabelska w Medyolanie 200 K, Jan Zopoth w Wiedniu 200 K, Olga Pilecka w Wiedniu 160 K; d) na kształcenie się w grze na skrzypcach lub fortepianie: Włodzimierz Dolański w Berlinie 200 K, Alfred Kaczkowski w Wiedniu 200 K, Paweł Brawa 120 K, Anna Paraszczakówna 100 K.

Dzień dla sierót i biednych dzieci. Cztery stowarzyszenia krakowskie, poświęcające się opiece nad sierotami i ochronie opuszczonej dziatwy, mianowicie: Rada opiekuńcza, Koło panien, opiekujących się zaniedbanemi dziećmi, sekcya młodzieży polskiego Związku niewiast katolickich i sekcya ochrony dzieci tego Związku, połączyły się razem, aby wspólnemi siłami urządzić dzień dla sierót i biednych dzieci, który się odbędzie w niedzielę 2 czerwca b. r.

W dniu tym przedstawicielki wymienionych stowarzyszeń, upoważnione przez wspólny komitet, będą siedzieć przy stolikach, ustawionych w różnych okolicach miasta, aby od przechodniów przyjmować dobrowolne datki groszowe do zamkniętych puszek, w zamian za co wręczać będą upominki w postaci kwiatów, kart ilustrowanych i t. p.

Ofiary, w ten sposób zebrane, dostarczyć mają wymienionym stowarzyszeniom funduszów, potrzebnych: na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania kilkuset sierót i opuszczonych dzieci, umieszczonych w zakładach wychowawczych, następnie na utrzymanie kilkunastu ochronek popołudniowych, uczelni i pracowni, przeznaczonych dla ubogiej dziatwy szkolnej, celem otoczenia jej opieką i ratowania od zepsucia, na które narażają ją: nędza brak opieki domowej, zaniedbanie i szkodliwe wpływy ulicy, wreszcie na założenie internatu dla ubogich dziewcząt, kształcących się na nauczycielki szkół ludowych.

Komitet, urządzający „Dzień dla sierót i biednych dzieci", uprasza panie, które się podjęły kwestowania: 1) aby w sobotę, 1 czerwca, zechciały się zgłosić do p. Mieczysława Szybalskiego (ul. Kapucyńska 7 I p.), gdzie wydane im zostaną legitymacye, upoważniające do zbierania składek, oraz zamknięte skarbonki blaszane na pieniądze, opatrzone odpowiedniemi napisami, jak również kwiaty i karty ilustrowane, przeznaczone na upominki dla ofiarodawców; 2) aby po ukończonej kweście napełnione puszki zwrócić w tem samem miejscu.

Szkoła nauk społeczno-politycznych. Dr. Z. Daszyńska-Golińska rozpoczyna dnia 1 czerwca (sobota) o godz. 6 wieczorem dalszy ciąg wykładów z semestru zimowego p. t. „Stosunki ludności na ziemiach polskich". Prelegentka przedstawi: Rozwój i stan ludności w trzech zaborach Polski w XIX i XX wieku, liczbę ludności, jej przyrost, zaludnienie, rozwój miast wielkich. Skład ludności według wieku, płci, narodowości, wyznania i stosunków zawodowych. Naturalny ruch ludności. Emigracyę i jej następstwa.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza urządza we środę dnia 4 czerwca o godz. 7 wieczór wykład p. Wilhelma Feldmana: „O Bolesławie Prusie".

Dnia 9 czerwca o godzinie 3 po południu odbędzie się zwiedzanie zamku na Wawelu pod kierunkiem dra T. Szydłowskiego. Karty wstępu do nabycia w czytelni uniw. ludowego.

Mianowania sądowe w okręgu krakowskim. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Juliana Stasiulewicza, Alfreda Kościńskiego, Czesława Krupkę, Mieczysława Władysława Nodzyńskiego, Aleksandra Henryka Machnickiego, Juliana Sebastyana Wiśniewskiego, Karola Wronę, Stanisława Razamskiego, dra Waleryana Seidlera, Emila Bicza i dra Alfreda Eimera.

Wnioski na państwową Radę kolejową. W Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie rozpoczęły się prace nad wnioskami, jakie delegaci Izby zgłosić mają w sprawach ruchu towarowego i osobowego na najbliższą sesyę państwowej Rady kolejowej. Interesenci zechcą ewentualne życzenia w tym względzie przedłożyć w jak najkrótszym czasie, w drodze pisemnej lub ustnej prezydyum Izby.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w uzupełniającej szkole przemysłowej dla uczenic krawieckich w Krakowie, ul. Kolejowa l. 11, I p., odbędzie się dnia 2 czerwca b. r. o godz. 10 rano. Wystawa prac uczenic otwarta będzie do godz. 12 w południe; wstęp wolny.

Twórca miast ogrodowych Ebenezer Howard z Letchworth w Anglii, najwzorowszego dotąd ogrodowego miasta, które sam założył, zgłosił swój udział w wszechświatowym kongresie esperantystów w Krakowie. Znany działacz i propagator hygieny miast, którego ideami i pomysłami w swoim czasie szeroko zajmowała się prasa, chce skorzystać ze sposobności zjazdu z całego świata i wobec kongresu wystąpić z propagandą miast ogrodowych. Howard wygłosi w Krakowie odczyt, ilustrowany przeźroczami odpowiednich widoków miast ogrodowych. Odczyt ten zainteresuje niewątpliwie w pierwszej linii naszych architektów i inżynierów.

Artystyczne kartki VIII wszechświatowego kongresu esperantystów w Krakowie, wykonane przez artystę-malarza Eugeniusza Kazimirowskiego, ukazały się na wystawach szeregu sklepów, gdzie oraz w biurze komitetu (ul. Radziwiłłowska, 27) są do nabycia po cenie 10 hal. za sztukę. Równocześnie kartki te rozesłał komitet do wszystkich centrali esperanckich całego świata.

Kobiece gospodarstwo wiejskie. Dnia 9 czerwca o godz. 5 po południu odbędzie się walne zebranie w gmachu Studyum rolniczego (sala hodowli zwierząt), ul. Żabia.

Dwudniową wycieczkę do Ojcowa i Pieskowej Skały urządza w dniu 1 i 2 czerwca akademicki Związek sportowy w Krakowie. W programie: wyjazd furkami do Szyc, stąd pieszo do Ojcowa, zwiedzanie dolin, oraz grot i zamku w Ojcowie, na nocleg do Pieskowej Skały, zwiedzanie zamku — powrót doliną Bętkowską, zwiedzanie jaskiń Wierzchowskich, największych w Polsce. — Punkt zborny dnia 1 czerwca przy ostatniej stacyi tramwaju na końcu ulicy Długiej o godz. 6 rano. Uczestnicy winni sami postarać się o przepustki w tutejszej dyrekcyi policyi. Koszta wycieczki dla członków 6 koron, dla nieczłonków 7 koron. Informacye i zgłoszenia w lokalu akad. Związku sportowego, Collegium Novum sala nr 1, parter, codziennie od godziny 7 do 8 wieczór.

Wycieczkę do Niepołomic urządza akademickie koło Straży Polskiej w niedzielę 2 czerwca b. r. Uczestnicy wycieczki udadzą się koleją do Grodkowic, stamtąd przez puszczę do Niepołomic, gdzie zwiedzą stary zamek i kościół, poczem wezmą udział w sypaniu kopca grunwaldzkiego. Po bliższe informacye i zgłoszenia zwracać się należy do sklepu akad. koła Straży Polskiej w uniwersytecie (II p.) od 9—12 i 4—6.

Festyn na kolonie wakacyjne szkół ludowych w Kochanowie odbędzie się staraniem Czytelni dla kobiet im. Słowackiego dnia 2 czerwca w Parku krakowskim. W program wchodzą: loterya fantowa, jezioro czarodziejskie, automat, zerwikaptur, strzelnica, poczta i kwiaty, deska szczęścia. Bufet we własnym zarządzie po przystępnych cenach. — Wstęp 40 hal. Dzieci i studenci płacą połowę. — W razie niepogody festyn odbędzie się dnia 9 czerwca.

Smierć przy pracy. Wczoraj około godziny 5 po południu spadł z dachu kamienicy przy ulicy Sławkowskiej 14 letni terminator, Jan Woźniak, pracujący w firmie p. Władysława Kosydarskiego i poniósł śmierć na miejscu. — Woźniak pracował przy pokrywaniu dachu papą z drugim terminatorem. Obydwaj nie byli ubezpieczeni podczas pracy zapomocą linki.

Ogień. Wczoraj o godzinie 9 wieczór wezwano straż pożarną na ul. Lubicz l. 7, gdzie na strychu zapaliła się belka, wpuszczona w komin. Straż pożarna wyrąbała belkę, tudzież kawałek sufitu, poczem ogień ugasiła. Szkoda wynosi około 200 K.

Prawo publiczności. Minister oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1911/12 I—IV klasie prywatnego gimnazyum dla dziewcząt konwentu Bazylianek we Lwowie.

Mianowania w namiestnictwie. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarzy namiestnictwa Teodora Torosiewicza, Marcelego Zadurowicza, Adama Grabowskiego, Kazimierza Madurowicza, Jana Mańkowskiego i star. komisarza Kazim. Jaworczykowskiego starostami; komisarzy Stan. Bilińskiego, Ludwika Osuchowskiego, Stan. Psarskiego, dra Zygm. Krasuskiego, Fr. Łęczyńskiego i Stef. Różeckiego sekretarzami namiestnictwa; Tad. Kępińskiego star. komisarzem.

Przeniesienie. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł adjunkta budownictwa Henryka Riessa z Jarosławia do Lwowa.

Zmarli:

Józef Lisławski, rygoryzant praw, umarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 28. Pogrzeb odbędzie się w sobotę po południu.

Z Królestwa Polskiego i Rosyi.

Sprawa panny Małeckiej. „Kuryer Warszawski" donosi: Dzisiaj w sprawie pp. Małeckiej i Roszkowskiej upływa termin podania skargi kasacyjnej do senatu. P. Małecka zrzekła się tego prawa, natomiast wczoraj złożyła naczelnikowi więzienia podanie do cara w języku angielskim. Podanie takie, wstrzymujące wykonanie wyroku, Izba sądowa prześle ministrowi sprawiedliwości dla przedstawienia carowi.

Car znikł. Z Warszawy donoszą: Przy szosie wiodącej ze stacyi Modlin, kolei nadwiślańskich do Zakroczymia, w odległości wiorsty od stacyi, a około dwu od fortecy, po prawej stronie szosy, stoi niewielkich rozmiarów pomnik cesarza Aleksandra II-go.

Pomnik ten wystawiono w roku zeszłym w jesieni, na gruntach wsi i gminy Pomiechów, w powiecie płońskim; zbudowany był w ten sposób, że na podstawie kamiennej, wysokości około 3 łokci, ustawiono popiersie bronzowe cesarza Aleksandra II, pod którym umieszczono tablicę z napisem.

W nocy z dnia 26 na 27 b. m. popiersie cesarza Aleksandra II, oraz tablica, zniknęły z pomnika w sposób zagadkowy.

Władze uruchomiły całą policyę miejscową i żandarmeryę, w celu odnalezienia zaginionego pomnika, dotąd bezskutecznie.

Ciekawy złodziej. W pismach warszawskich czytamy: Onegdaj jeden z mieszkańców domu przy ulicy Żytniej, wróciwszy z miasta, zastał drzwi od mieszkania otwarte, a w mieszkaniu złodzieja. — Złodziej, spostrzegłszy, że grozi mu niebezpieczeństwo, podbiegł do otwartego okna i wyskoczył z drugiego piętra na ulicę. Potłuczonego zabrało pogotowie ratunkowe i przewiozło go do izraelickiego szpitala, skąd jednak złodziej po 2 godzinach umknął.

Pożar fabryki. Z Łodzi donoszą: We środę wybuchł tu pożar w wielkiej fabryce Rosenblatta, w którym się mieścił skład chustek bawełnianych. — Składy spaliły się doszczętnie; straty wynoszą blisko ćwierć miliona rubli.

Echa zamachu na hr. Tyszkiewicza. Pisma warszawskie donoszą: Głośna sprawa p. Heleny Narbuttówny, właścicielki dóbr Jurszyszki w gub. wileńskiej, która w lutym r. b. usiłowała pozbawić życia strzałami z rewolweru w hotelu wileńskim „George'a" hr. Waldemara Tyszkiewicza — wpłynęła już do sądu wileńskiego z aktem oskarżenia.

Sprawę sądzić będą sędziowie przysięgli w sądzie wileńskim na kadencyi wrześniowej r. b. Obronę za p. Narbuttównę wnosić będzie mec. Papieski.

Car łaskaw na chuligany. Z Kiszeniowa donoszą: Znany czarnosecinieo Puryszkiewicz otrzymał od cara portret w ramach z własnoręcznym podpisem w uznaniu jego zasług.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 maja.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Władysławowie Karpińscy z Warszawy, Anna Dziewońska z Czchowa, Zygmunt Wojniewicz z Zabrzega, Maryanowie Fiałkowscy ze Szczerca, Franciszka Soczkiewiszowa z Hohensalz, Kazimierz Krakowiecki z synem z Częstochowy, Jan Śliwka z Bielska, Bazyli Bidowaniec, Waleryan Żarotte z Nowego Sącza, Antoni Kaciński z Kazimierzy Wielkiej, Edwardowie Sowińscy z Podhajec, Dominik Chronicc z Krakowa. Józef Sklenarski z synem z Stogniowic, Stanisław Rybowicz z Radomia, Ludwika Michałowska z Zaleszczyk.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 300·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 260·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 279·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 245·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 120·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·25. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 489·—. Clary złr. 40 m. k. 175·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 67·—. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 56·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·50. Los fund. arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 79·—. [illegible] 40 złr. [illegible] 600·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 240·7[illegible]. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 242·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 492·—.

Berlin, 30 maja. Austryackie banknoty 84·75. Spirytus —·—.

Paryż, 30 maja. Renta 3-pro. 93·72. Mąka 38·25.

Frankfurt, 30 maja. Austryac. kred. 199·75. Kol. państwow. 154·10. Disconto 184·25. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Usposobienie dobre, ustalone.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.